

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Zdobycie ładnych rzeczy

poradnik konsumencki

Anonim

Anonim
Zdobycie ładnych rzeczy
poradnik konsumencki

Skolektywizowano 15/07/20 z <https://czarnateoria.noblogs.org/general/zdobycie-ladnych-rzeczy-poradnik-konsumencki/>

pl.anarchistlibraries.net

Spis treści

JAK GRAĆ ROGALEM	3
1. CEL	3
2. ŚLEPE PUNKTY	3
3. ZDJĘCIE Z PÓŁKI	4
4. WSUWANIE DO TORBY / PLECAKA / PORTFELA	4
5. WIELKA UCIECZKA	5

Pamiętajcie, że kradzież rzeczy wartych mniej niż 500zł to tylko wykroczenie karane mandatem.

JAK GRAĆ ROGALEM

Wiem, że to dla wielu z Was ważne zagadnienie – nie każdego (w tym mnie) stać na to, żeby sobie kupować ładne rzeczy, a jak już ustaliliśmy, na ładne rzeczy zasługuje każdy. Dlatego właśnie spisany został ten tutorial: jak wygrywać ładne rzeczy. Zwykle wygrywam sobie jakieś słodczyce i kosmetyki. Nie złapano mnie oczywiście jeszcze nigdy.

1. CEL

Wybierzcie sobie sklep, z którego będziecie chcieli coś wygrać. Nie warto się spieszyć, bo to zwraca uwagę. Idźcie tam kiedyś, popatrzcie jaki jest rozkład sklepu. Namierzamy:

- lustra
- kamery (!)
- ochroniarza, w drogiarach często siedzi na widoku
- ślepe punkty

2. ŚLEPE PUNKTY

Widzicie, to nie jest tak, że kamery obejmują 100% sklepu. Zawsze znajdzie się miejsce, do którego nie sięgają – tych miejsc szukamy. Dyskretnie sprawdźcie, czy nie przeoczyliście żadnej kamery, sprawdźcie też, czy to, że bylibyście w tym miejscu dłużej nie jest dziwne, ja np. nigdy nie zatrzymuję się przy półkach z pieluchami. Warto sprawdzać przy kolumnach i miniregałach postawionych na środku korytarzyka lub odstających od tych dużych.

3. ZDJĘCIE Z PÓŁKI

Tu zaczynamy etap, w którym trzeba być spokojnym i dać sobie dużo czasu. Leniwie chodźcie po sklepie, sprawdzajcie produkty, porównujcie, niech ochronie znudzi się Wasz widok. Bądźcie przy tym wręcz lekko znudzeni, zadajcie pomocy sklepowej pytanie lub dwa, jakbyście naprawdę mieli coś sensownego tam kupić.

Co ważne, przy samym zabraniu produktu warto wziąć dwa takie same – tak, żeby wyglądało jakbyście wzięli jeden. Ważne jest też, żeby sprawdzić, czy produkt nie zapiszczy przy wychodzeniu! Te piszczące (zwykle powyżej 30-40 złotych) mają charakterystyczną naklejkę: kropeczka, która wygląda jakby wydawała dźwięk. Pochodźcie z nim chwilę po sklepie, weźcie coś jeszcze, odłóżcie coś jeszcze, idźcie w ślepy punkt i wsuńcie rzecz do torby.

4. WSUWANIE DO TORBY / PLECAKA / PORTFELA

Dobrze mieć przy sobie duży plecak i może jakąś torbę z zakupami. Nigdy nie wkładajcie łupów do kieszeni ani małej torebki, którą łatwo przeszukać – im więcej kieszeni, tym więcej czasu trzeba na Was poświęcić. Idąc do półki z upatrzonymi przedmiotami sprawdźcie, czy nie ma tam żadnych ludzi i – jeśli to możliwe – idźcie, kiedy ochroniarz odejdzie od kamer.

Ja zawsze ukrywam rzeczy na trzy sposoby:

- mam lekko rozpięty plecak zwisający z jednego ramienia i do szpary wsuwam skradziony przedmiot
- wyjmuję telefon, coś “sprawdzam” trzymając telefon dłonią tak, że rzecz jest między dłonią a telefonem, po czym wkładam telefon do torby
- wyjmuję portfel, otwieram go i sprawdzam, ile mam pieniędzy, jednocześnie wsuwając rzecz między jego klapy

To wszystko spokojnie, nadal leniwie, sprawdzając i porównując produkty w “ślepych punktach”. Nie rozglądajcie się – na to był czas wcześniej, kiedy szliście w swoje miejsce. Nie patrzcie też na torbę ani nie zapinajcie jej. Zachowujcie się tak jakby nie było w niej nic dziwnego.

5. WIELKA UCIECZKA

Nie wychodźcie od razu – pobądźcie jeszcze trochę w swoim ślepych punktach. Potem poróbcie jeszcze chwilę to, co robiliście przedtem, odłóżcie bliźniaczy produkt, weźcie coś innego, odłóżcie, tak przez jakiś czas. W końcu weźcie jakieś chusteczki za 2-3 złote i je kupcie. Kupowanie rzeczy obniża czujność, mam teraz w domu mnóstwo chusteczek.

Po zakupie możecie spokojnym krokiem, oglądając jeszcze jakieś pierdoły, skierować się do wyjścia. Nie rozglądajcie się, nie odwracajcie, nie panikujcie – jeśli dotąd nie zwróciliście na siebie uwagi, to już tego nie zrobicie.

Oczywiście nie namawiam do szkodenia pracownikom – grajcie rogalem w hebe, rossmannach czy innych sieciówkach, które mają wyraźnie zaznaczone, że straty nie są pokrywane z kieszeni pracownika. Nie wygrywajcie zbyt dużych rzeczy, dobrze też zacząć z czymś naprawdę tanim i małym, na odwagę i przeciwiczenie ręki. Pamiętajcie, że obsługa sklepu to nie jest wielki brat i nie widzi wszystkiego. Jest ich tam tylko kilka na cały duży sklep, do tego nie mogą z góry uważać ludzi za złodziei, bo stracą klientów.

Nie zachowujcie się nerwowo, bądźcie mili i spokojni, nie kolektywizujcie dopóki nie jesteście pewni, że Was nie złapią, a Wasze zachowanie Was nie zdradzi! Ja w takim sklepie, kiedy gram rogalem spędzam około godziny na spokojnie, to znacznie zmniejsza szansę złapania.

Przesyłam miłość,

Jakaś osoba